KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Lipca. — Rok 1834. Sobota. № 197. Jutro, Ś. Kunegunda.

Dokończenie o pensjach emerytalnych, przeznaczonych przez N. PANA. JP. Mar: *Rolińki* b. Dziekan i Professor wydz: Lekarskiego, za przeszło 22 letnią służbę w zawodzie Nauczycielskim, zł. 4162 gr. 15, i oprócz tego przez wzgląd na gorliwość i użyteczność z jaką obowiązki swe wypełniał, niemniej na nienordowane trudy w przewodniczeniu pracom Gabinecie Anatomicznym, oraz na przykładne sprawowanie się iego w czasie rewolucji, dodatek z tytułu szczególnych nagród, zł. 3537 gr. 15, r. i do ś. JPani Zuzan: *Tok* (Tock) Wdowa po Pastorze Gminy Ewang:, za długoletnią iej męża służbę i przez wzgląd, iż tenże w ciągu onej zdrowie utracił, zł. 375 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe zwią: mał:, w połowie dla dzieci. JX. Fry: *Grymm* Pastor Gminy Ewan: oprócz pensji w ilości zł. 1020 wyznaczonej mu dawniej, za 35 letnią służbę, dodatek zł. 180, r. i do ś. JX. Kolu: *Zogier* b. Dyrektor Gimnazjum, za 23 letnią służbę, zł. 2130, r. i do ś. JP. Alex: *Engelke* Radca Konsy: Ewan: dawny Professor b. Uniwer: za 23 letnią służbę, zł. 3510, r. i do ś. Pensja wyznaczona 1833 r. Wdowie i Dzieciom po Anto: *Kraiewskim* Pisarzu Sądu pokoiu pow: Brzeskiego, rozciągniętą zostaie i do córki tegoż Joanny. — Wczoraj u Hrabiny z XX. Czartoryskich Ordynatowej *Zamojskiej*, był świetny wieczór zaszczycony obecnością JO. Feldmarszałka, Xcia *Warszawskiego* i wielu znakomitych osób będących w tutejszej stolicy. — Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę 2000 złp. dla kaplicy przy Kościele w Modlnej, przez Barbarę z Zabokrzeckich *Ostrowską* uczynioną. — Bracia pogrążeni w nieutulonym żalu po swoiej, wczoraj o godzinie 11tej rano w panieńskim kwiecie w 17 roku życia zmarłej Siostrze, Eleonorze *Lefevre*, zapraszaią łaskawych Przyiacioł i Znaiomych na exportacją ciała odbyć się maiącą z Kościoła OO. Reformatów na smętarz Powązkowski, iutro o godzinie 6 z południa, a na Nabożeństwo żałobne poiutrze o godzinie 11 rano do tegoż Kościoła. — Dyrektor Gimnazjum Warszawskiego przy ulicy *Leszno*, ma honor zapraszać Władze rządowe, Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, na akt uroczysty zakończenia rocznego biegu nauk, który się odbędzie w dniu 28 Lipca r. b. o godzinie 10 przed południem, w porządku w Programmacie wskazanym. *T. Dziekoński*. — Wczorajszy wieczór muzyczny w nowej Ressursie w pałacu *Dikerta*, był nader przyiemny, kilkaset słuchaczów płci obiej na otwartem powietrzu słuchało wykonania muzyk następuiących: Uwertura z opery *Pani Jeziora*, Warjacje *Majzedera* grane na skrzypcach przez młodego *Baranowskiego*, Jnprowizacja na fortepjanie przez Ed: *Wolffa*, Warjacje na klarynecie kompozycji J. *Damsego*, wykonane przez niegoż, Duet z *Zampy* śpiewany przez JPannę *Kaplińskę* i JP. *Dobrskiego*. 230 osób wieczerzało w galerji wód mineralnych, poczem nastąpiły tańce. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 18 do 21, stare ważne zł. 19 gr. 13. Pruskie Frydrychsdory zł. 34 gr. 10. Listy zasta: białe bez kuponu zł. 95, wartość kup: gr. 11. Oblig: udzia: zł: 406. — *Instytut Głucho-niemych*, donosi Szanownej Publiczności, iż drugie wydanie nauki Chrześcjańskiej dla Młodzieży postępuiącej przez X. *Leonharda* podług instrukcji dla szkół publicznych do użycia przepisanej, wyszło z pod prassy nakładem Instytutu i sprzedaie się na utrzymanie *biednych Głucho-niemych* zosta-

iących bez funduszu. Dzieła tak użytecznego dla uczącej się młodzieży nabyć można za zł. 2 w partjach mniejszych lub większych w samym Instytucie, w głównym składzie książek Instytutowych u P. Szteblera i u P. Węckiego, oraz u XX. Piiarów. — Jeden z tutejszych Malarzy, onegdaj rozmyślnie rzucił się w wisłę i utonął. — Wczoraj w Teatrze Rozmait: po drugiem przedstawieniu *Szczęścia i Nieszczęścia*, przywołani JPanna *Złotaszewska* i JP. *Jasiński*, a po *Figlach Panien*, JPanna *Daszkiewiczówna*.

Anglja.— Donoszą z Londynu d. 15 b. m., że dotąd nowy gabinet Angielski nie iest utworzony, zapewniaią powtórnie iż prócz wyjścia Hrabiego *Greia* i Lorda Kanclerza Skarbu *Altorpa*, nie zaszły znaczne zmiany Ministrów, mówią, że Król życzy aby organizacja nowego Ministerjum była według takich zasad utworzona, które byłyby zgodne z ostatnią reformą. Na posiedzeniu Jzby niższej d. 14 b. m. zabrał głos Lord *Altorp* przy licznych głosach ukontetowania, oświadczaiąc izbie że Lord *Melbrun* odebrał rozkaz Króla zaiąć się utworzeniem nowego Ministerjum, z tego powodu posiedzenie tejże Jzby zostało na wniosek Lorda *Altorpa* odroczone. Zapewniano że Lord *Altorp* nakłoni się pozostać w Ministerjum. Lord *Melburn* miewa częste posłuchanie u Króla. Dnia 16 b. m. wezwano wszystkich członków gabinetów i urzędników wyższych aby się stawili na tajną radę gabinetową do pałacu St. *Żames*, której Król miał prezydować osobiście. Ministrowie zebrali się na szczególną radę d. 14 b. m., która rozpoczęła się wieczorem i trwała do rana. — Do d. 15 b. m. trwał w Londynie ciągły bieg Kurjerów między zamkiem *Winsor* a stolicą, ci Gońcy zostali wysłani przez Lordów *Melburn* i *Brugham*, Król odebrał d. 12 b. m. także ważne depesze od Lorda *Palmerstona*, słowem cały skład Ministerjum był w owym czasie w ustawicznym ruchu. Według powszechnego zdania, ma Lord *Melburn* zostać pierwszym Ministrem Państwa Angielskiego. — Hrabia *Grej* dał d. 13 b. m. Posłom zagranicznym, Ministrom i kilku swoim przyiaciołom politycznym, świetny obiad. — Kilkaset prozb podano Parlamentowi, aby Lord *Altorp* został w Ministerjum. — Gazeta Angielska *Sztandar* zapewnia, iż ma wiadomość iakoby *Don Karol* wyiechawszy taiemnie z Anglji, d. 9 b. m. przebył granice Hiszpanji i udał się do głównego stanowiska swoich stronników, gdzie go dnia 11 b. m. oczekiwano. — Najpoźniejsza wiadomość z *Londynu* zapewnia, że Lord *Altorp* pozostał w Ministerjum, a pierwszym Ministrem mianowany Lord *Melburn*.

Francja.— Donoszą z Paryża d. 16 b. m., że podróż Króla do prowincji południowych Francji, została na czas niepewny odłożoną. — Wojsko Francuzkie które ma utworzyć obóz pod *Lugdunem*, iuż się udało na miejsce swoiego przeznaczenia. — Pod Ministrem *Tjer* padł Koń w lasku bulońskim blisko Paryża, przez co Minister został raniony w głowę; lecz rana nie iest niebezpieczną. — Hrabia *Aponi* Poseł Austrjacki przy dworze Francuzkim, odebrał z *Wiednia* spieszne depesze, które niebawnie posłał do *Londynu*. — Biskup *Kambrezyjski* postanowił w swej dyecezji, że opłaty od obrzędów religijnych maią być zmniejszone, Procesja tylko raz w rok będzie się odbywać to iest na Boże ciało, nie będą oraz wotywy i t. p.

Portugalja.— Donoszą z *Lisbony* d. 6 b. m., że stan zdrowia *Don Pedra* iest tak nadwątlony, iż wątpią aby ie odzyskał; także zapewniaią, że byt polityczny Portugalji znajduie się teraz w krytycznym stanie. — W Lisbonie ciągle było spokojnie, iednak na prowincji Gerylasy Michalistowscy popełniali różne bezprawia, napadaiąc wsie i miasteczka, rabuiąc, i t. p. Późniejsze wiadomości twierdzą, że wkrótce Portugalja używać będzie zupełnego

pokoiu, gdyż Gerylasy są po większej części poskromieni, oraz w całym kraiu a mianowicie w *Lisbonie* kwitnąć zaczyna handel. — Rząd Portugalski zatrudnia się teraz ogólnym kredytem kraiowym. — Jenerał Portugalski *Bakon*, na zażalenie Marszałka *Saldanhi*, za wykroczenia w służbie woiennej, został skazany na 6 miesięcy do więzienia. — Kilku znakomitym panom Portugalskim, rozkazał Rząd opuścić swoią ojczyznę.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 18 b. m., że w tej stolicy znaleziono 2 listy pisane przez b. Ministra *Zea Bermudesa* do Hrabiego *Monteal-gre*, które iaśnie dowodzą, ile sprzyiało Ministerjum Angielskie istnące pod sterem Xcia *Welingtona*, Infantowi *Don Michałowi*. — Mówią, że wojsko Jenerała *Kesady* okazuie chęć przejścia na stronę Karlistów, zwłaszcza iż słyszało, że *Don Karol* ma się znajdować w Hiszpanji. Jenerał *Rodil* ociąga się bardzo z swoiem działaniem woiennem, widząc w tym czasie niepomyślny bieg okoliczności politycznych w kraiu, co go niezmiernie zniechęciło. — Karliści Hiszpańscy maią nadzieię, że we Francji utworzy się nowe Ministerjum, według systematu Monarchicznego, a w Anglji Ministerjum *Toryszow* (również Monarchiczne) a natenczas *Don Karol* i *Don Michał* osiądą trony w Hiszpanji i w Portugalji. — Pewny dom handlowy w *Baionie* odebrał 500,000 fr. z Paryża, które ma przesłać sławnemu Dowódcy Karlistów *Zumalakareguj*, iako wsparcie, ieżeli ich potrzebować będzie. — W czasie okropnej powodzi, która niedawno była w Hiszpanji, zalała woda w mieście *Wergora*, kościoł tameczny, wiele obrazów świętych porwał pęd wody, a między innemi statuę S. *Antoniego*, którą uratował majtek okrętowy. Między utopionemi znaleziono Panienkę mocno trzymaiącą Krucyfix. — Powstańcy rzucaią rozmaite potwarze na Królówę Reientkę.

Turcja. — Donoszą z *Stambułu* dnia 17 z. m., że monopoljum które Wice Król wprowadził w *Egipcie*, utworzył także w nowo uzyskanych prowincjach *Syrji*, przez co między mieszkańcami powstało powszechne nieukontentowanie, spiski przeciw nowemu władzcy i t. p., co było powodem że Wice Król Egiptu powziął zamiar zupełnie znieść pomienione monopoljum, oczem iuż dawniej doniesiono, iednakowoż dotąd ten zamiar nie przyszedł do skutku. Zapewniaią że w armji nastąpią zmiany. — Marszałka *Marmont* oczekuią wkrótce w Stambule; Baron *Sztirmer* ma polecenie przygotować dla niego i dla iego orszaku pomieszkanie w tej stolicy. — W wojsku Egipskiem miała się wszcząć niesforność i nieporządek. Wice Król chętnieby zmniejszył swoią armją, gdyby się nie obawiał że w teraźniejszym stanie politycznym, wzmocniona siła zbrojna Sułtana mogłaby mu zadać okropną klęskę za iego zdradzieckie postępowanie w czasie ostatniej wojny z Turcją. — Listy handlowe z *Stambułu* donoszą d. 26 z. m., że Rząd Turecki zawarł szpieszne kontrakty z liwerantami do umundurowania i uzbroienia armji lądowej, oraz przygotowania do wyprawy woiennej flotty, z tego powodu skóry i sukna znacznie zdrożały w *Stambule*. — Dotąd Poseł *Grecki* będący w *Stambule*, nie został uznany przez Portę, gdyż ta oświadczyła, że Król *Otto* dotąd iest małoletni, przeto Poseł Grecki nie może ieszcze dostąpić tych prerogatyw, iak Posłowie innych Mocarstw.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Stosownie do przepisów Lombardowi tutejszemu służących, podaie do wiadomości publicznej, a mianowicie osób interessowanych: 1) Że licytacja na fanty w rzeczonym Instytucie zastawione, iako to: na srebro różnego gatunku i kształtu, sygnety, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę stołową i wszelkiego rodzaiu kosztowności, których właściciele w oznaczonym czasie wykupić lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się dnia 1 Września r. b. aż do czasu zupełnego onych wyprzedania; codziennie od godziny 8 z rana do 1 z południa w zwykłym Lo-

kalu Lombardowym w Ratuszu Głównym odbywać się będzie, życzący więc sobie nabyć rzeczonych przedmiotów, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej wyrażonym. Wszelkie zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami kassowemi przez plus licytanta płacone być maią. 2) Że termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów pod licytacją podpadaiących do dnia 23 Sierpnia r. b. oznaczonym został, dla tego interessanci a mianowicie właściciele takowych fantów przed upłynieniem powyższego terminu do Kassy Lombardu zgłosić się i fanty wykupić lub prolongować są obowiązani. 3) Że wszyscy którzy zaniedbawszy dotąd wykupna fantów swoich w czasie przyzwoitym, tyle jeszcze mimo niniejszego ostrzeżenia na własny interes oboiętnymi się staną, iż niebędą korzystać z czasu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania zostawionego, a mianowicie, którzy takowego wykupna lub prolongacji przed dniem 23 Sierpnia r. b. niedopełnią, sami tylko sobie będą musieli przypisać winę, gdy pomienione fanty niezawodnie sprzedane zostaną. 4) Ażeby się nikt z osób interessowanych niewiadomością o niniejszym obwieszczeniu wymawiać w czasie nie mógł, takowe przez pisma publiczne tutejsze iako to: Gazetę Warszawską, Codzienną, Dziennik Powszechny, Korrespondenta Warszawskiego i Kurjera Warszawskiego trzykrotnie do wiadomości publicznej podane, niemniej przez wywieszenie drukowanych exemplarzy onego w miejscach publicznych i obwołanie w mieście przy trąbie ogłoszonem zostanie. — W Warszawie dnia 17go Lipca 1834 r. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wężyk Jgn: Radca z Wólki, Czarnowski Józ: Dzier: z Jaktor, Komirowski Ant: Dzie: z Łaskowa, Karnicki Józ: Dzie: z Guber: Witepskiej, Cieszkowski Paw: Dzie: z Stawisk, Szłubowski Ant: Dzie: z Antopola, Papiewski Jzy: Dzie: z Zakrzewa.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU JANA EPSTEJNA.

LOSOW nowych do 1szej Klassy 44tej Loterji, całych po zł: 16, w tym stosunku częściowych każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Osoby na prowincji zamieszkałe, rzeczą zlecenia swe franko nadsyłać, którym najakuratniejszą zapewniam Korrespondencją. — *Jan Epstejn*, przy ulicy Długiej Nr 551, w domu zwanym Lassockie.

Gdy na dniu 24 Czerwca r. b. skradzioną została OBLIGACJA UDZIAŁOWA Serji 65 Nr 32,815, przeto ostrzegam aby nikt takowej nienabywał, sam sobie bowiem winę przypisze. — *Onufry Kurowski* ze Wsi Bylic Obwodu Pułtuskiego.

☞ Na Saskim Dziedzińcu w Pawilonie za Odwachem gdzie są akacje przed gankiem, są ieszcze do sprzedania następuiące rzeczy: 2 Łóżka mahoniowe z Materacami, 2 Szafy olszowe politurowane formuiące ściane z drzwiczkami po środku, Stół mahoniowy owalny przed kanapę, Stół do pisania z szufladami i zamkami angielskiemi patentowanemi, Estrada w okno dywanem wybita ze Sztachetką w około i Skrzyniami na Kwiatki, 4 Stoliki i Stół duży iesionowy, iako i Kuchenka angielska z Kotłem miedzianym. Dowiedzieć się można u Kamerdynera Dratwińskiego.

DZIESIĘĆ SKLEPIKÓW pod Kościołem Franciszkańskim, iest ogołem do wynajęcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Przełożonego Franciszkanów.

DONIESIENIE z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

W przeieździe z Grzybowa ku rogatkom Jerozolimskim rano, zgubiono w dniu 25 b. m. PASZPORT wydany w Wdztwo Sandomierskie, dla Jgnacego Linkowskiego; Łaskawy znalazca raczy oddać za przyzwoitą nagrodą do Bióra Zleceń lub pod Nr 2165, przy ulicy Bonifraterskiej.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,* SNIADANIE: Zupa rakowa, Rosoł z makaronem, Chłodnik, Pieczeń barania a la sarna, Gęś, Pieczeń cielęca, wołowa a la dop, Polędwica z pure kartof i naturalna z rożna, Kaczka z glasu z marmuladą agrestową, Mostek cielęcy z sosem estragonow:, Kotlety z sosem szczypiorowym, Kurczęta z groszkiem i marchewką, Szarlota z iabłek, Kurczęta, Raki i Flaki.

Jutro u Roguskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera, SNIADANIE: Zupa rakowa, Rosoł z kluskami francuzkiemi, Baranina z rożna a la sarna, Polędwica szpikowana z serdelami, Kaczki z komputem, Flaki, Kotlety z groszkiem i marchewką, Potrawa z gołębi, Rzepa z baraniem mostkiem, Kalafjory z sosem winnym, Raki, Kurczęta.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 25.

TEATR WIELKI. Jutro w Amfiteatrze Łazienkowskim pierszy raz *Babia Wyspa*.